

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań Stare-Miasto w Poznaniu w Wydziale VIII Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Kalawski

Protokolant: Kacper Łuczak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Stare – Miasto - -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2017 r.

sprawy karnej przeciwko **A. S.**,

ur. dnia (...) w C., s. K. i E. z d. L., karanemu

oskarżonego o to, że:

w okresie od 14 lutego 2013 roku do 1 marca 2013r., w nieustalonym miejscu działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 425 złotych poprzez wprowadzenie jej w błąd co do okoliczności i zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży telefonu komórkowego S. (...) tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

orzeka:

1. Uznaje oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego powyżej, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej S. K. kwoty 425 złotych.
3. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania i odstępuje od wymierzenia opłaty.

SSR Łukasz Kalawski

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 sierpnia 2017 r. sporządzone w sposób przewidziany w art. 424 § 3 kpk, na wniosek złożony przez oskarżonego, w zakresie rozstrzygnięcia o karze i innych konsekwencjach prawnych czynu

Sąd Rejonowy w punkcie 1 wyroku uznając oskarżonego A. S. za winnego tego, że w okresie od 14 lutego 2013 r. do 1 marca 2013 r., w nieustalonym miejscu, działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 425 złotych poprzez wprowadzenie jej w błąd co do okoliczności i zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży telefonu komórkowego S. (...), skazał go na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Wobec faktu, że oskarżony przyznał się do winy, przy czym cały zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na jego odpowiedzialność za popełnione przestępstwo, Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony dokonał zarzuconego mu przestępstwa.

W niniejszym przypadku nie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności wyłączające bezprawność popełnionego przez oskarżonego czynu bądź wyłączające jego winę.

W popełnionym przez oskarżonego przestępstwie z art. 286 § 1 k.k. przedmiotem ochrony są prawa majątkowe (mienie). Czynność sprawcza polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia, czy sprawca uzyskał korzyść majątkową. Jest to przestępstwo formalne. Oszustwo w każdym typie jest przestępstwem powszechnym (vide Kulik M., Komentarz do art. 286 k.k. w: Mozgawa Marek (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX 2017). Dla bytu przestępstwa oszustwa konieczne jest ustalenie, że sprawca miał zamiar wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego i niewywiązania się z umowy już w chwili jej zawierania (vide wyrok SN z 4.4.2013 r., IV KK 355/12, Legalis; wyrok SA w Krakowie z 17.9.2015 r., II AKa 188/15, Legalis).

Zauważyć przy tym należy, że w polskim prawie karnym występuje również typ uprzywilejowany przestępstwa z art. 286 § 1 i 2 k.k., określony pojęciem wypadku mniejszej wagi (vide art. 286 § 3 k.k., którego to przepisu Sąd rozważał zastosowanie). W doktrynie wskazuje się, że o wypadku mniejszej wagi, poza wartością przedmiotu czynu, decydują także okoliczności związane ze sposobem działania sprawcy (czy wprowadził w błąd, czy wykorzystał błąd innej osoby, ilość i „jakość” działań podejmowanych w celu wprowadzenia w błąd) – vide Oczkowski, Komentarz do art. 286 k.k. w: Kodeks karny. Komentarz, red. prof. R. Stefański, 2017, Legalis). Zgodnie z wyrażonym w nauce prawa poglądem, wypadek mniejszej wagi charakteryzuje się niższym stopniem społecznej szkodliwości aniżeli typ podstawowy (vide Nawrocki, Komentarz do art. 286 k.k.: Kodeks karny. Komentarz, red. Flaga-Gieruszyńska, 2017, Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nie sposób było jednak uznać, iż w przypadku czynu zabronionego będącego przedmiotem niniejszego postępowania mieliśmy do czynienia z wypadkiem „mniejszej wagi”. Podkreślić bowiem trzeba, że w niniejszym przypadku oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim i premedytacją, perfidnie wprowadzając w błąd pokrzywdzoną S. K. co do zamiaru wykonania przez siebie umowy sprzedaży i wydania pokrzywdzonej przedmiotu zakupu (telefonu komórkowego S. (...)). Zwrócić przy tym trzeba uwagę na okoliczność, że oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd nie tylko co do swojego zamiaru wydania jej zakupionej przez nią rzeczy, ale także co do swoich danych osobowych (imienia, nazwiska, adresu), uniemożliwiając w ten sposób pokrzywdzonej dochodzenie roszczeń na drodze cywilnoprawnej (vide korespondencja mailowa pokrzywdzonej z oskarżonym k. 7 – 8). Istotnym jest także, że oskarżony uczynił sobie z popełniania przestępstw podobnych do przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania sposób na życie (przed niniejszym skazaniem oskarżony popełnił cztery przestępstwa, z których aż dwa charakteryzował podobny sposób działania do przestępstwa będącego przedmiotem niniejszej sprawy; vide informacja o osobie z K. k. 77 – 77v, k. 119-120; odpisy wyroków k. 65, 68, 69, 71). Zaznaczyć również trzeba, że czyn zabroniony oskarżonego nie cechował się niską szkodliwością społeczną. W istocie było wręcz przeciwnie - stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego cechował się szkodliwością społeczną wyższą niż przeciętna, albowiem w dzisiejszych czasach mamy do czynienia ze swoistą plagą przestępstw oszustwa, szczególnie popełnianych za pośrednictwem Internetu. Taki stan rzeczy ma zaś bardzo negatywne skutki społeczne, albowiem prowadzi do powszechnego braku zaufania między kontrahentami w relacjach cywilnoprawnych, a także powoduje obciążenie ponad miarę organów ścigania zadaniami związanymi z koniecznością zwalczania przestępstw przeciwko mieniu dotyczących stosunkowo niewielkich kwot, znacznie utrudniając w ten sposób policji i prokuraturze zwalczanie rzadziej występujących w polskiej rzeczywistości, lecz za to godzących w elementarne poczucie bezpieczeństwa obywateli poważniejszych czynów. Czyn oskarżonego, zważywszy na sposób jego popełnienia, w ocenie Sądu nie mógł więc stanowić wypadku mniejszej wagi.

Przechodząc dalej, należy wyjaśnić, iż Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tj. w wymiarze sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu karę w takim wymiarze, Sąd kierował się tym, iż kara pozbawienia wolności wymierzona nawet w niewielkiej wysokości, jest zawsze karą

dotkliwą, gdyż ma charakter izolacyjny. Jednocześnie Sąd wziął pod rozwagę okoliczność, iż kara wymierzona w wyższym wymiarze byłaby, biorąc pod uwagę stosunkowo niewysoką kwotę uzyskaną przez sprawcę w wyniku dokonanego oszustwa, a także jego względnie młody wiek, zbyt dotkliwa.

Wymierzając oskarżonemu karę, miał Sąd na względzie zarówno potrzebę zapewnienia realizacji tak dyrektywy prewencji indywidualnej opisanej w art. 53 § 1 k.k. (celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w stosunku do oskarżonego), jak i prewencji generalnej (pojętej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa). W ocenie Sądu Rejonowego wymierzona kara zaspokoi społeczne poczucie sprawiedliwości i odstraszy skazanego od dalszego popełniania przestępstw, przy czym nie będzie to kara ani zbyt łagodna ani zbyt surowa. Jednocześnie nie znaleziono żadnych podstaw do zastosowania art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i warunkowego zawieszenia wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, albowiem wobec oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, tzn. jego dotychczasowa droga życiowa nie daje powodów do twierdzenia, że w przyszłości nie dopuści się ponownie sprzecznych z obowiązującym prawem zachowań w przypadku odstąpienia od zastosowania kary o charakterze bezwzględnie izolacyjnym. Podkreślenia bowiem wymaga, że oskarżony jest osobą zdemoralizowaną. Wskazuje na to jego kilkukrotna karalność, ukrywanie się oskarżonego przed wymiarem sprawiedliwości (liczne listy gończe wystawione w związku z postępowaniem niniejszym i innymi postępowaniami toczącymi się przeciwko oskarżonemu w różnych częściach Polski) oraz charakteryzująca jego zachowanie bezwzględność i wyrachowanie. W ocenie Sądu Rejonowego tylko oddziaływanie resocjalizacyjne w warunkach bezwzględnie izolacyjnych może przyczynić się do tego, że oskarżony zrozumie naganność swojego zachowania i uzna zarazem, że dalsze popełnianie przestępstw jest nieopłacalne, albowiem zawsze spotka się z silną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Tak więc zdaniem Sądu tylko kara bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze sześciu miesięcy zaspokoi w niniejszym przypadku społeczne poczucie sprawiedliwości i zarazem wywoła u oskarżonego negatywne nastawienie do łamania prawa, umacniając w nim przekonanie, że nie warto popełniać przestępstw.

Podsumowując kwestię wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, Sąd wskazuje, że jako okoliczności obciążające oskarżonego uwzględnił:

- bezwzględność oskarżonego, który działał z premedytacją,
- uprzednią karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa podobne,
- ukrywanie się oskarżonego przed wymiarem sprawiedliwości (rozesłanie za oskarżonym listu gończego) świadczące o jego lekceważeniu dla polskiego porządku prawnego,
- wciąż wzrastającą liczbę przestępstw oszustwa, będących we współczesnych realiach społeczno-gospodarczych swoistą plagą społeczną i stąd wymagających zdecydowanego im przeciwdziałania.

Jako okoliczności wpływające na złagodzenie wymiaru kary, Sąd przyjął zaś:

- stosunkowo młody wiek oskarżonego,
- względnie niewielką wysokość kwoty zdobytej przez oskarżonego w wyniku popełnionego oszustwa,
- wyrażoną przez oskarżonego na rozprawie skruchę i chęć naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonej szkody.

Z uwagi na powyższe nie ulega wątpliwości, że kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do popełnionego przez oskarżonego czynu, a przy tym spełnia wszystkie niezbędne dyrektywy sformułowane przez prawo karne, zwłaszcza określone w art. 53 § 1 k.k. i art. 115 § 2 k.k.

W punkcie 2 wyroku Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego A. S. do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 425 zł na rzecz pokrzywdzonej S. K.. Powyższa kwota odpowiada sumie, którą oskarżony wyłudził od pokrzywdzonej, tak więc jej zapłata przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej winna zaspokoić społeczne poczucie sprawiedliwości.

Nakładając na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody, Sąd miał na uwadze zarówno funkcję kompensacyjną tego środka karnego, jak i jego funkcję prewencyjną. Konieczność naprawienia szkody winna bowiem spowodować u oskarżonego przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw i przyczynić się do jego wychowania ku poszanowaniu porządku prawnego.

W punkcie 3 wyroku Sąd Rejonowy, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych odstąpił od wymierzenia mu opłaty, biorąc pod uwagę względy słuszności. Zobowiązanie oskarżonego do uiszczenia kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe, albowiem spoczywa na nim obowiązek naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej S. K. i przebywa on obecnie w zakładzie karnym, co powoduje, iż jego możliwości podjęcia pracy zarobkowej są na tę chwilę znacząco ograniczone.

Reasumując, w ocenie Sądu Rejonowego tak ukształtowany wymiar kary wraz z nałożonym na oskarżonego obowiązkiem będzie stanowił dla oskarżonego realną dolegliwość, a z drugiej strony – uczyni też zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Ukaranie takie jest więc adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu, zapewniając tym samym pełną realizację dyrektyw zawartych w art. 53 § 1 k.k. i art. 115 § 2 k.k.

SSR Łukasz Kalawski